



Dziewczynka-budzik

Słowa: Rafał Witek

Muzyka: Karolina Olczedajewska

Szósta rano, wszyscy śpią,
a ja jestem już zbudzona.
Razem ze mną wstaje dzień,
wróble siedzą na balkonach.

Muszę zbudzić cały świat:
domy, drzewa, ludzi, kwiaty,
lecz jak zacząć? Chyba wiem!
Zacznę od mojego taty.

Dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń,
tu dziewczynka-budzik!
Dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń,
idę budzić ludzi!

Tato, wstawaj, już jest dzień.
To, co słyszysz, to me kroki.
Czemu jeszcze ciągle śpisz?
Włosy sterczą ci na boki...

Gilu, gilil tu i tam –
pogilgoczę cię troszeczkę.
Hopsa, hopsa, pomysł mam –
spróbuj złapać swą córeczkę!

Dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń,
tu dziewczynka-budzik!
Dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń,
idę budzić ludzi!

Dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń,
nikt mnie nie wyłączy!
Dzyń-dzyń-dzyń, dzyń-dzyń-dzyń,
wstawaj, noc się kończy!